

Nie chcę konta jak Bill Gates, wolę jak Jeff Bezos
Weźcie tanie dupy stąd i zadzwońcie po J.Lo
Do loży wchodzi znowu z darmową kolejką
Bo jestem, kurwa, znany tutaj jakbym robił K-Pop
Choć nie miałem od początku pięknych fryzur
Musiałem zarobić, by dupki nabrały figur, oh
Jeśli chcesz tej operacji się podlizuj
Siedzę z ziomem i słyszę takie teksty mordo gdzieś
Z tyłu głowy mam to, że ludzi zmienia hajs, ziom
Dopóki go masz większość środowiska jest sajko
Każda niunia chciałaby być twoją side hoe
Bo wie, że chodzisz z pajdą na nowy, kurwa, iPhone
Albo nowy bag, znaczy torebkę
Popełnią każdy grzech, by mieć tu wejście
O nie, nie, nie, nie jest tak łatwo
Niestety zostaniesz tylko moją fanką

W świetle jupitera
Dobrze się bawię teraz
Umierając na tych scenach
Wylewając za te wszystkie czasy
Małe krople drążą duże skały
Dobrze się bawię teraz
Umierając na tych scenach
Wylewając za te wszystkie czasy
Małe krople drążą duże skały

Więcej siana mam na wszystkie szmaty
Mimo to po scenie latam bardziej rozebrany
Bo jestem w gorącej wodzie kąpany
Ostry jak brzytwa, chociaż kiedyś byłem potępiany
Wytrzymałem tyle presji, co teraz powiesz mi
Tyle kontrowersji, znieczulam się Hennessy
To zmiany nawyki, to zmiany nawyki
Ja i moje ziomki musimy zmieniać nawyki
Łzy na policzkach – brak ich jest na mojej twarzy
Wszystkie już przelałem na te skały
Po tylu latach w końcu widzę dobre czasy
Ma-małe krople się zmieniły w wodospady
Teraz nagle chcą łapać mnie za rękę
Dbają o mą uwagę, jak to życie jest zmienne
Twarze ze złych stały się w promienne
To jest śmieszne, wiesz, gdzie to będzie

W świetle jupitera
Dobrze się bawię teraz
Umierając na tych scenach
Wylewając za te wszystkie czasy
Małe krople drążą duże skały
Dobrze się bawię teraz
Umierając na tych scenach
Wylewając za te wszystkie czasy
Małe krople drążą duże skały